

GODNOŚĆ JEŃCÓW WOJENNYCH W WARUNKACH ZNIEWOLENIA

Mgr Łukasz Klepczyński
klepczynski.lukasz@gmail.com

Streszczenie

Celem mojej pracy jest ukazanie, jaki wpływ ma traktowanie jeńców wojennych na godność człowieka. W oparciu o Międzynarodowe Prawo Humanitarne chciałem przedstawić najistotniejsze aspekty związane z poszanowaniem praw i godności jednostki w warunkach więzienia i przetrzymywania. Za cel postawiłem sobie również udowodnienie, iż ludzkiej godności nie można wyplenić z człowieka i należy jej bronić nawet w bardzo skrajnych warunkach. Głównym źródłem przestrzegania prawa pozostają Konwencje Haskie i Genewskie. Obowiązujące do dzisiaj nakazują przestrzegać zasad godnego traktowania i przypominają, że więziony człowiek nie staje się własnością wroga a jedynie pozostaje pod zwierzchnictwem państwa, w którym jest przetrzymywany tylko na okres konfliktu zbrojnego.

Abstract: The dignity of prisoners of war under slavery conditions

The aim of the article is to show the influence of the treatment of prisoners of war on the dignity of human being. The most important aspects of individual rights in the captivity conditions are presented, on the basis of International Human Rights Law. Moreover, the author would like to prove that human dignity cannot be deleted and it should be defended despite the conditions. The most popular sources of Human Rights are the Hague Convention and the Geneva Convention, as they oblige people to obey the rules of respectful treatment. Additionally, they remind that the captivated man does not belong to the enemy, but he is under superiority of the country, where he is being kept.

1. Operacjonalizacja pojęć

1.1. Czym jest godność człowieka?

Terminologia jest nieodłącznym elementem składowym każdej pracy badawczej. Sporządzana na początku umożliwia zapoznanie się z zakresem tematycznym pracy. Pozwala lepiej prześledzić najważniejsze zagadnienia badawcze, wyodrębnić je i ustawić w chronologicznym porządku.

We współczesnej kulturze pojęcie godności ludzkiej należy do pojęć obiegowych, nie jest jednak czymś łatwym ustalić jego treść. Jest ono jednym z najtrudniejszych do zdefiniowania pojęć

etyki i innych nauk humanistycznych. W słowniku filozoficznym odnajdujemy następującą definicję godności: Godność – wg słownika filozoficznego, to wartość, cecha, kwalifikacja moralna przypisywana jednostce przez innych (godność osobista), przez siebie samą (poczucie godności) lub przez systemy filozoficzne i religijne (godność człowieka).

Godność osobista – tradycyjnie kojarzona jest z posiadaniem przez jednostkę określonych cech i umiejętności, takich jak bezinteresowność, postępowanie zgodnie z własnym systemem wartości, umiejętne obrona własnej tożsamości i indywidualności, emocjonalna kontrola, wierność sobie, mała podatność na manipulacje, harmonia wewnętrzna, konsekwencja postępowania, spokój, pewna wzniosłość, powściągliwość.

Poczucie godności – ma charakter subiektywny i tylko w pewnym stopniu jest zależne od ocen innych ludzi. Według niektórych teorii psychologicznych potrzeba godności jest zaspakajana w naturalny sposób, tak jak inne potrzeby tego typu, tzn. potrzeba bezpieczeństwa, miłości, przynależności, identyfikacji. Poczucie godności można też traktować jako cechę osobowości, która jest przedmiotem starań określonej jednostki (w języku potocznym mówi się o ludziach, że mają wysokie lub niskie poczucie godności). Zyskuje się ją np. poprzez realizację „idealnego ja”, poprzez konsekwentne dążenie do wytyczonego celu itp.

Godność człowieka – godność jest tu wartością przypisywaną człowiekowi jako takiemu, niezależnie od indywidualnych cech czy zasług moralnych, jakie posiada. Godność ta jest podstawą szacunku, jaki należy się każdemu, z racji tego, że jest człowiekiem, oraz jego przysługujących praw. Godność osoby posiadają wszyscy ludzie, wszyscy bowiem stworzeni są na obraz Jedyne Boga, obdarzeni są taką samą rozumną duszą, mają tę samą naturę i to samo pochodzenie. Wszyscy są wezwani do uczestniczenia w tym samym Boskim szczęściu. Wszyscy więc cieszą się równą godnością. Dlatego też należy ją uznać nawet w przeciwnikach i potępiać ponadto wszelką dyskryminację ze względu na płeć, rasę, kolor skóry, pozycję społeczną, język lub religię.

Dla potrzeb swojej pracy chciałbym zająć się aspektem godności człowieka, która była poddawana wielu próbom w bardzo trudnych warunkach mianowicie godności jeńców wojennych w warunkach zniewolenia.

1.2. Prawa człowieka jako rdzeń prawa humanitarnego

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech okresu powojennego w zakresie rozwoju prawa międzynarodowego i organizacji międzynarodowych jest przywiązywanie dużej wagi do ochrony prawa człowieka. Międzynarodowe prawo humanitarne i międzynarodowe prawa człowieka (zwane dalej prawami człowieka) uzupełniają się nawzajem. Obie dziedziny zmierzają do ochrony jednostki, ale w odmiennych okolicznościach i odmiennymi metodami. Prawo humanitarne należy stosować w sytuacjach konfliktu zbrojnego, natomiast prawa człowieka, czy przynajmniej niektóre z nich – zawsze, zarówno w czasie wojny, jak i pokoju. Celem prawa humanitarnego jest ochrona ofiar poprzez wysiłki zmierzające do ograniczenia cierpień spowodowanych wojną, natomiast prawa człowieka zmierzają do ochrony jednostki i ułatwienia jej rozwoju. *Prawo humanitarne zajmuje się przede wszystkim sposobem traktowania osób, które dostały się w ręce przeciwnika, a także sposobem prowadzenia działań*¹.

Należy zaznaczyć, iż wykładnią tych problemów jest międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych i to ono wyraźnie określa prawa i zasady w czasie trwania konfliktu.

*Stwierdzić należy również, że ustalenie i zabezpieczenie praw człowieka w czasie konfliktów zbrojnych jest sprawą kluczową, gdyż właśnie okres wojen i konfliktów zbrojnych cechują zazwyczaj pogarda dla człowieka i lekceważenie jego najbardziej elementarnych praw, które określa się jako prawo do życia, wolności, i bezpieczeństwa*² [s. 40].

Współczesny człowiek jest zazwyczaj skłonny do biernego akceptowania faktu, że w czasie wojny i konfliktów zbrojnych prawa człowieka nie są respektowane, a przecież tak nie może być, gdyż każda wojna i każdy konflikt podlega jakimś regułom. Jako przyrodzone i niezbywalne, prawa

¹ *Obrona cywilna kraju*, www.ock.gov.pl, 1999–2011.

² Art. 3 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, [w:] Wiśniewski, L., *Ochrona praw człowieka w świecie*, Bydgoszcz, 2000, s. 46.

człowieka przysługują każdej jednostce ludzkiej niezależnie od sytuacji wewnętrznej lub zewnętrznej państwa, w której ona żyje. Oznacza to, że nie traci ona swych praw z chwilą wybuchu konfliktu zbrojnego.

1.3. Humanitaryzm jako obrona godności i podstawa prawa humanitarnego

Nieodłącznie pojęciu godności człowieka towarzyszy pojęcie humanitaryzmu – czyli potocznie mówiąc zasadę ludzkiego traktowania, którą możemy zobrazować jako zasadę humanitarności. Zasadę humanitarności zdecydowanie przeciwstawić trzeba wszelkim poglądom, według których w czasie wojny nie obowiązują ograniczenia humanitarne. Najogólniej zasada ta polega na unikaniu zadawania niepotrzebnych cierpień w czasie prowadzenia operacji wojskowych jak i po ich zakończeniu. Humanitaryzm to także ochrona chorych, rannych, to nakaz niesienia pomocy wszystkim, którzy jej potrzebują w związku z działaniami wojennymi. Następnym kluczowym terminem jest prawo humanitarne. Terminami pomocniczymi i precyzującymi mogą być prawa człowieka, prawo humanitarne konfliktów zbrojnych lub prawo wojenne. Wyrażenia: międzynarodowe prawo humanitarne, prawo konfliktów zbrojnych i prawo wojenne mogą być uważane za pojęcia równoznaczne. Organizacje międzynarodowe, wyższe uczelnie, a nawet państwa chętniej posługują się wyrażeniem „międzynarodowe prawo humanitarne”, natomiast dwa pozostałe wyrażenia są zwykle używane przez siły zbrojne. Trzymając się definicji Polskiego Czerwonego Krzyża, przez międzynarodowe prawo humanitarne rozumiemy te międzynarodowe normy prawne, ustanowione w umowach lub przez zwyczaj, które służą rozwiązywaniu problemów humanitarnych bezpośrednio wynikających z międzynarodowych lub nie międzynarodowych konfliktów zbrojnych i które z powodów humanitarnych ograniczają prawo stron konfliktu do stosowania metod i środków walki własnego uznania oraz chronią osoby i mienie, które są lub mogą być zagrożone przez konflikt. Ta definicja, która jak każda inna jest trochę zawiła, wymaga objaśnień. Celem międzynarodowego prawa humanitarnego jest ochrona istoty ludzkiej i uchronienie godności człowieka w skrajnej sytuacji konfliktu zbrojnego. Prawo to przyświeca jednej idei: ochronie człowieka przed następstwami brutalnej siły. Obowiązek poszanowania każdego człowieka nabiera szczególnej wagi, gdy przemoc stosuje państwo. Stąd międzynarodowe prawo humanitarne jest częścią tej dziedziny prawa międzynarodowego, która chroni prawa człowieka przed nadużyciami ze strony władzy państwowej. Głównym celem norm prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych jest złagodzenie okrucieństw wojny, niesienie pomocy i ochrony wszystkim ludziom dotkniętym zjawiskiem wojny, z drugiej strony należy pamiętać, że prawo humanitarne nie ocenia skutków, przyczyn i charakteru wojen.

1.4. Czym jest ludzka niewola?

Niewola to stan ubezwłasnowolnienia istoty żywej przez inne istoty, system zależności lub ustrój społeczno-polityczny. Samo pojęcie niewoli sięga odległych czasów i narodziło się już w starożytności. Pobyt w niewoli był udziałem wielkich mas ludności i dotyczył wszystkich okresów historycznych. W konfliktach we wczesnym okresie starożytności cała nieprzyjacielska społeczność

była źródłem ataku, bez rozróżniania płci i wieku. Przegrana zawsze oznaczała realne zagrożenia dla życia, zdrowia i wolności wszystkich członków pokonanej zbiorowości. *Los ujętych członków wrogich sił zbrojnych, podobnie jak reszty ludności, polepszał się w miarę postępu cywilizacyjnego, gdy zaczęto wznosić duże osiedla oraz uprawiać coraz większe połacie ziemi.*³ [s. 5] Wtedy to zamiast zabijać jeńców, zaczęto wykorzystywać ich jako bezpłatną siłę roboczą. Tak działo się najpierw w cywilizacji Bliskiego Wschodu, w Arabii, Mezopotamii i Egipcie. W owych czasach mimo braku zasad o traktowaniu w niewoli dostrzec można było już humanitarne formy takiego traktowania nie uwłaczające godności człowieka, które są warte naśladowania.

*Buddyzm zakazywał zabijania poddających się, a także ludzi starych, kobiet i dzieci oraz osób trzymających w ustach źdźbło trawy jako znak bezwarunkowego poddania się. Według Księgi Manu wojownik nie powinien zabijać wroga, który prosi o łaskę, ani takiego, który oddaje się w niewolę, ani śpiącego, ani bezbronnego, ani spokojnego widza, ani takiego, który walczy z innym.*⁴ [s. 5–6]

Takie przypadki to jednak rzadkość. Mimo rozwoju cywilizacyjnego i upowszechnianiu się dokumentów haskich i geneeskich, godność jeńców wojennych najbardziej narażona została w okresie II wojny światowej. Nie ma niestety całościowych precyzyjnych danych ze wszystkich teatrów działań wojennych i ze wszystkich wojujących państw. Można jednak przyjąć, że ogólna suma mieści się między 15 a 20 milionami jeńców.

Od 1940 r. Niemcy zaczęli zakładać na ziemiach polskich obozy koncentracyjne. Miały one zapewnić darmową siłę roboczą a następnie pomóc w likwidacji całych narodów. Pobyt w nieludzkich warunkach przyczynił się do olbrzymiej śmiertelności wśród jeńców i więźniów.

*Dało to początek gehennie długich podróży w wagonach bydłęcych, w brudzie i w zimnie. Transporty po wielotygodniowych podróżach docierały do jednego z 130 łagrów radzieckich.*⁵ [s. 276 i 299] Gdy wreszcie w kwietniu 1940 zaczęto rozładowywać obóz władze sowieckie puściły pogłoskę, że jedziemy do „punktów rozdzielczych”, gdzie każdy z nas będzie musiał się oświadczyć, czy pragnie by go wydać Niemcom, czy też prosi o azyl w Rosji.

*Wtedy gen. Minkiewicz wydał instrukcję, by w odpowiedzi protestować zarówno przeciw oddawaniu nas w ręce wroga, jak i przeciw przymusowemu zatrzymaniu nas w Rosji. – Macie żądać – mówił – by was odstawiono do jakiegoś kraju neutralnego.*⁶ [s. 25]

Gdy wiadomość dotarła do bolszewików, nie pytali oni nikogo o zdanie, lecz wybrali sami ewentualność trzecią, najmniej przez wszystkich oczekiwaną – kulę w tył czaszki nad zbiorowym grobem w Katyniu.

*W czasie śledztwa poddany zostałem – wspominał Kazimierz Moczarski, były szef BIP Komendy Głównej AK – czterdziestu dziewięciu rodzajom maltretacji i tortur: [...] bicie pałką gumową specjalnie uczulone miejsca ciała, [...] bicie batem, [...] wrywania włosów ze skroni i karku, z brody i piersi, [...] miażdżenie rozżarzonego papierosem okolic ust i oczu... Ponadto wspomnieć muszę, że przez 6 lat i 3 miesiące nie wypuszczano mnie z celi na spacer, że przez 2 lata i 10 miesięcy nie było kąpieli*⁷ [s. 316].

Na murze więzienia mokotowskiego w Warszawie odnaleziono po latach taki oto wiersz:

*Nie doprowadził nas tu kondukt pogrzebowy,
Nikt nie miał honorowej salwy ani wieńca.
W mokotowskim więzieniu krótki strzał w tył głowy,
A potem mały kucyk wiozł nas do Służewca...*

³ Flemming, M., *Jeńcy Wojenni, Ministerstwo Obrony Narodowej Departament Społeczno Wychowawczy*, Warszawa, 2000, s. 5.

⁴ Ramachandra Dikshitar, *War in Ancien India*, Madras, 1948, s. 68–73. Czas napisania Księgi Manu nie jest znany. Umieszcza się go między XIII i III p.n.e.

⁵ Dybkowska, A., Żaryn, J., Żaryn, M., *Polski dzieje od czasów najdawniejszych do współczesności*, Wydawnictwo PWN, Warszawa, 1994, s. 276 i 299.

⁶ Szcześniak, A. L., *Katyni relacje wspomnienia publicystyka*, Warszawa, 1989, s. 25.

⁷ Dybkowska, A., tamże, s. 316.

*Z jej imieniem na ustach zwyciężać lub zginąć
Szlismy w oddziałach „Wilka” i murach Starówki,
Pod Narwik i pod Tobruk, pod Monte Cassino,
By w tym piasku kres znaleźć żołnierskiej wędrówki*⁸ [s. 317]

Wiersz ten jest dowodem, iż człowieka można próbować zniszczyć fizycznie, psychicznie jednak godności ludzkiej nie można mu odebrać. Chęć pozostawienia po sobie czegośkolwiek nawet kawałka wiersza na murze świadczy o wielkiej wrażliwości, i walce o godną pamięć o tych osobach i wydarzeniach, wobec których współcześnie nie powinniśmy przechodzić obojętnie.

2. Godność jeńców w świetle prawa humanitarnego

2.1. Postanowienia Haskie

Przez wiele wieków nie było, w skali międzynarodowej, norm prawnych, choćby w postaci ustalonego i powszechnie respektowanego zwyczaju, które by nakreślały zasady postępowania z jeńcami wojennymi. Brak takich norm powodowało samowolkę, dopuszczał okrucieństwo wobec jeńców, a nawet traktowanie ich jako dożywotnich niewolników. Bardzo powolny był proces inspirowany przez nakazy religijne, a także nauki wybitnych myślicieli, prowadzących do dostrzegania w jeńcach istot mających prawo do godziwego traktowania, a także odzyskania wolności.

Pierwszą wielostronną umową międzynarodową, która weszła formalnie w życie, dotyczącą jeńców w wojennych, była konwencja z 29 lipca 1899 r. „o prawach i zwyczajach wojny lądowej”, podpisana w Hadze. Była ona owocem prac obradującej tam konferencji dyplomatycznej, zwanej pokojową, w której uczestniczyły delegacje 24 państw, w tym – spoza Europy – Stanów Zjednoczonych i Meksyku. Załączony do tej konwencji i stanowiący jej integralną część

*Regulamin prawa i zwyczajów wojny lądowej zawierał obszerny rozdział dotyczący jeńców wojennych (art. 4–20). Stanowił on rozszerzenia Deklaracji Brukselskiej z 1874 i kodeksu oksfordzkiego z 1880 r.*⁹ [s. 438]

*Już wojna rosyjsko-japońska (1904–1905) wykazała przydatność konwencji haskiej z 1899 r. Traktowanie jeńców po obu stronach było poprawne. Jak stwierdzili bezstronni obserwatorzy jeńcy rosyjscy w japońskiej niewoli byli żywieni lepiej niż żołnierze japońscy. Rodziny mogły swoim bliskim posyłać paczki i wymieniać z nimi korespondencje, a nawet odwiedzać ich w miejscach internowania.*¹⁰ [s. 435]

Następny ważny rozwój prawa międzynarodowego w sprawie jeńców wojennych nastąpił po zakończeniu I wojny światowej. Międzynarodowa Konwencja Czerwonego Krzyża obradująca w Genewie opracowała własny projekt stosownej umowy międzynarodowej. Wzięły w niej udział delegacje 47 państw, w tym także Polski. Konferencja opracowała dwie konwencje, o losie chorych i rannych w armiach oraz o traktowaniu jeńców wojennych. Stronami tej drugiej konwencji było 50 państw, w tym Polska i Niemcy. Nie przystąpiły do niej m.in., Japonia

⁸ Dybkowska, A., tamże, s. 317.

⁹ Konwencja Haska z 1899 r., m.in.: F. von Liszt, *Das Voelkerrecht*, Berlin, 1913, s. 438–446.

¹⁰ Boissier, P., *De Solferino a Tsoushima*, Genewa, 1978, s. 435–439.

i ZSRR, co w tragiczny sposób zaważyło na losie milionów jeńców w czasie II wojny światowej. *Konwencja regulowała zasady postępowania karnego, organizacji pracy jeńców i wyznaczało role i zadania Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża.*¹¹ [poz. 866]

2.2. Konwencja Genewska

Doświadczenia II wojny światowej i tragiczny los wielu tysięcy jeńców unaocznili potrzebę dalszego rozwijania i doskonalenia prawa międzynarodowego dotyczącego jeńców wojennych. Już w październiku 1946 r. odbyło się w Genewie pierwsze międzynarodowe spotkanie ekspertów-lekarzy, którzy zajmowali się w czasie wojny kwalifikowaniem do niezwłocznej repartycji jeńców poważnie chorych i rannych. Najważniejszym etapem normowania prawa humanitarne go dotyczącego ochrony ofiar wojny była konferencja dyplomatyczna, która obradowała w Genewie w dniach od 21 kwietnia do 12 sierpnia 1949 r. Uczestniczyły w niej delegacje 63 państw, w tym cztery miały tylko status obserwatora, podobnie jak delegacje Japonii, Jugosławii, Republiki Dominikańskiej i San Marino. Rezultatem konferencji dyplomatycznej było opracowanie, uchwalenie i podpisanie w dniu 12 sierpnia czterech konwencji o ochronie ofiar wojny. Są to następujące konwencje:

*konwencja o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych (I KG),
konwencja o polepszeniu losu rannych, chorych i rozbitków sił zbrojnych na morzu (II KG),
konwencja o traktowaniu jeńców wojennych (III KG),
konwencja o ochronie osób cywilnych podczas wojny (IV KG).*¹² [s. 28]

Pierwsze trzy zastąpiły postanowienia z 1929 r. dotyczące polepszenia losu rannych i chorych w armiach czynnych oraz traktowania jeńców wojennych. Konwencja ta stanowi obecnie trzon przepisów w zakresie ochrony członków sił zbrojnych wyłączonych z walki, tj. rannych, i chorych, rozbitków oraz jeńców wojennych. Należy do najpowszechniej obowiązujących aktów prawa międzynarodowego. Ich stronami stało się w drodze ratyfikacji lub przystąpienia 188 państw. Współpraca MKCK i Sekretarza Generalnego ONZ zaowocowała projektami dwóch umów, nazwanych protokołami dodatkowymi do konwencji genewskich z 1949 r. o ochronie ofiar wojny. W dniu 7 czerwca 1977, oba protokoły dodatkowe zostały uchwalone przez konferencję dyplomatyczną, a 7 grudnia 1978 weszły one w życie po przystąpieniu do nich dwu pierwszych państw, którymi były Ghana i Libia. W protokołach obok problemu ochrony ludności cywilnej, istotne miejsce zajmują sprawy jeńców wojennych, a przede wszystkim prawa jeńców w konfliktach będących wojnami narodowo wyzwoleniczymi, przeciw rasizmowi lub obcej okupacji.

¹¹ Polski urzędowy tekst konwencji: Dz U nr 103 z 1932 r., poz. 866.

¹² DzU z 1956 r. nr 38, poz 171, załącznik, [w:] Gąska, M., Ciupiński, A., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne konfliktów zbrojnych*. Wybrane problemy, Warszawa, 2001, s. 28.

2.3. Wkład polskiego prawa wojennego dotyczącego traktowania ludności w niewoli

Problematyka jeńców wojennych jest obecna już od dawna w prawie polskim.

W Polsce, podobnie jak w wielu innych krajach europejskich, początki pisanego prawa wojennego sięgają średniowiecza. Z ówczesnych przekazów wynika, że pierwsze przepisy dotyczące wojska powstały nie później, niż za panowania Kazimierz Wielkiego. Dawne akty prawa wojskowego zawierały zwykle łącznie przepisy administracyjne, porządkowe i finansowe oraz normy, które sensu stricto można przypisać do prawa wojennego.

*Król Ludwik Węgierski na zjeździe w Koszycach w 1374 r. przyrzekł, że będzie wykupywał polskich szlachciców, którzy dostaną się do niewoli. Inny zapis z 1443 r. zawierał zobowiązanie króla Władysława Jagielly, że będzie odkupywał jeńców od żołnierzy wszelkich stanów i zapłaci temu, kto nieprzyjacielskiego żołnierza ujął „jedną kopę monety w Królestwie będącej”. To zobowiązanie nie obejmowało jeńców pochodzenie mieszczańskiego lub plebejskiego. Ten, kto ich ujął, mógł sam decydować, czy odstąpi ich królowi czy też zatrzyma.*¹³ [s. 718]

Hieronim Stroynowski, biskup wileński z okresu Oświecenia pisał: *Prawo wojny bynajmniej nie usprawiedliwia ani osobistej ani wiecznej niewoli zabranych jakimkolwiek sposobem na wojnie ludzi.*¹⁴ [s. 194–196]

3. Zasady traktowania jeńców wojennych

3.1. Zasady traktowania jeńców wojennych jako główny wyznacznik ochrony godności człowieka

Pobył jeńca w niewoli zaczyna się z chwilą, gdy członek sił zbrojnych znajdzie się we władzy nieprzyjaciela. W związku z tym, iż niewola może trwać kilka lat, bardzo ważną rolę odgrywa traktowanie i postępowanie z jeńcami wojennymi. Czynniki takie jak warunki codziennego życia, wyżywienie, zakwaterowanie, opieka lekarska, zajęcia, mają istotne znaczenia dla zachowania zdrowia fizycznego i psychicznego w trakcie niewoli a w szczególności powrotu do normalnego życia po odzyskaniu wolności. Władzę nad jeńcami sprawuje państwo i to ono może nie samo w sobie, lecz przez odpowiednie podmioty decydować w dużej mierze o traktowaniu jeńców i zapewnieniu im odpowiednich warunków bytowych. W związku z tym żołnierz trafiający do niewoli, zostaje wyłączony z działań zbrojnych do czasu zakończenia konfliktu. Powinien zostać osadzony w specjalnym obozie i z utęsknieniem czekać na zakończenie konfliktu. Rzeczywistość jest jednak bardziej brutalna. Nienawiść do schwytanych żołnierzy czasami bywa tak wielka, że powoduje to liczne naruszenia III konwencji genewskiej. Należy pamiętać, iż jeńca ma swoje prawa, które go chronią, państwo zaś ma zasady – prawo humanitarne i obowiązki – humanitarne traktowanie jeńców w niewoli. Pierwszym obowiązkiem zatrzymującego po rozbrojeniu jeńca jest ustalenie jego tożsamości. Niestety już na tym etapie całego procesu niewoli dochodzi do wielu uchybień i łamania podstawowych praw godnego traktowania. Mianowicie każdy żołnierz powinien być traktowany zgodnie z jego stopniem wojskowym.

¹³ Januszkowicz, J., *Statuta, Prawa i Constiucie Koronne*, Kraków, 1600, s. 718.

¹⁴ Hubert, S., *Poglądy na prawo narodów z Polsce czasów Oświecenia*, Wrocław, 1961, s. 194–197.

*Każdy jeńiec zobowiązany jest podać będąc przesłuchiwanym, tylko swoje nazwisko, imiona, stopień wojskowy, datę urodzenia i numer książeczki wojskowej lub w braku tego równorzędne dane.*¹⁵ [s. 272]

Wojskowy organ przesłuchujący jest często zainteresowany, zwłaszcza gdy do niewoli trafiają żołnierze przeciwnika, uzyskaniem od jeńca innych informacji, ważnych z wojskowego punktu widzenia. Jeńiec zgodnie z żołnierskim i obywatelskim obowiązkiem powinien odmówić przekazania nieprzyjacielowi wiadomości o znaczeniu wojskowym, jeśli mogłoby to przynieść szkodę wojsku macierzystemu. Wszelkie presja wywierana na jeńcach w celu uzyskania jakichś informacji jest niedopuszczalna. W szczególności nie wolno dążyć do uzyskania takich wiadomości przez stosowanie środków przymusu lub groźby. Nie wolno stosować żadnych tortur fizycznych, grozić jeńcom, którzy odmówią odpowiedzi, ani ich obrażać ani narażać na nieprzyjemności lub szkody jakiegokolwiek natury. III konwencja genewska stanowi, że wszystkie rzeczy osobistego użytku powinny pozostać w posiadaniu. Jeńiec ma prawo do zatrzymania przy sobie nie tylko swoich rzeczy osobistych, ale również niektórych przedmiotów wyposażenia wojskowego służących jego ochronie, takich jak maski przeciwgazowe, hełmy. W toku prac dotyczących jeńców wojennych uznano, iż odbierani jeńcom ciepłej odzieży, zwłaszcza swetrów, by zniechęcić ich do prób ucieczki, jest naruszeniem prawa wojennego. Kolejnym ważnym aspektem dotyczącym traktowania jeńców wojennych jest sposób ewakuacji ich ze strefy walki.

*Ewakuacja jeńców wojennych odbywać się będzie zawsze w sposób humanitarny i w podobnych warunkach, w jakich odbywa się translokacja wojsk Mocarstwa zatrzymującego. Mocarstwo zatrzymujące dostarczy ewakuowanym jeńców wojennym wody do picia i żywności w dostatecznej ilości, jak również odzieży i koniecznej pomocy lekarskiej przedsięwzięcie ono wszelkie odpowiednie środki ostrożności w celu zapewnienia jeńcom bezpieczeństwa podczas ewakuacji oraz sporządzi możliwie najwcześniej listę ewakuowanych jeńców.*¹⁶ [s. 273]

Artykuł ten w czasie II wojny światowej był często łamany, kiedy to właśnie w czasie ewakuacji zdarzały się masowo przypadki rażąco nagannego, wręcz postępowania z jeńcami, zmuszonymi do długich marszów pieszych bez przerw na odpoczynek, bez jedzenia a czasem nawet bez wody pitnej (marsze śmierci).

*Zdarzało się też, że po 80 jeńców lokowano w jednym wagonie towarowym, co sprawiało, że wielu nie wytrzymało trudów transportu. Zdarzenia takie miały miejsce najczęściej po obu stronach frontu wschodniego. Także po kampanii wrześniowej 1939 r. polscy jeńcy przewożeni w wagonach towarowych w głąb Niemiec musieli spędzać ponad dwie doby bez jedzenia, bez picia a nawet bez możliwości opuszczania wagonów w czasie postoju dla załatwienia potrzeb fizjologicznych.*¹⁷ [s. 167]

*Żaden jeńiec wojenny nie może być nigdy wysłany do okręgów lub zatrzymany w okręgach, w których byłby narażony na ostrzeliwanie ze sfer walki, ani nie może być użyty do ochrania swojej obecnością pewnych punktów lub okręgów przed działaniami wojennymi. Jeńcy wojenni korzystać będą w takim samym stopniu jak ludność cywilna z pomieszczeń, chroniących przed bombardowaniem lotniczym i przed innymi niebezpieczeństwami.*¹⁸ [s. 274]

Ewakuacja zwłaszcza dużych grup jeńców, nie jest sprawą łatwą. Walczące jednostki nie mają najczęściej wystarczającej liczby środków transportu, które można by wykorzystać bez uszczerbku dla wykonywanych zadań bojowych, nie dysponują też pododdziałami, które mogłyby zająć się konwojowaniem jeńców. Prawo humanitarne nakłada na strony będące w konflikcie obo-

¹⁵ Art. 17 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 272.

¹⁶ Art. 20 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 273.

¹⁷ Miller, R. I., *The Law of War*, Lexington, 1975, s. 167.

¹⁸ Art. 23 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 274.

wiązek zbierania rannych i chorych oraz traktowanie ich w sposób humanitarny bez żadnego rozróżnienia. Oznacza to, że personel medyczny ma obowiązek udzielania pomocy w pierwszej kolejności tym osobom, które jej najbardziej – z punktu widzenia medycznego – potrzebują, bez względu na ich przynależność państwową. W przypadku, gdy trudy transportu miałyby wywołać dla ich zdrowia i życia większe zagrożenie niż pozostawienie na miejscu, należy odstąpić od ewakuacji do czasu, aż stanie się ona możliwa ze względu na stan zdrowia jeńca.

*W strefie niebezpiecznej mogą znajdować się czasowo tylko tacy jeńcy wojenni, którzy na skutek ran lub chorób byli narażeni na większe niebezpieczeństwo przez ewakuację niż przez pozostawienie na miejscu.*¹⁹ [s. 273]

Jeżeli proces ewakuacji przeciąga się i oznacza długi przemarsz lub przewozy, zaleca się tworzenie obozów przejściowych dla umożliwienia przerwy w uciążliwych marszach i przewozach. Konwencja z 1929 roku ograniczała długość dziennego marszu do 20 km, chyba że szczególnie względy, takie jak konieczność dojścia do źródeł wody lub magazynów żywności, nakazywały dłuższy przemarsz. Obowiązkiem państwa zatrzymującego jest ochrona przewożonych lub maszerujących pieszo jeńców przed napastliwymi wystąpieniami i zniewagami ze strony ludności cywilnej. Często jednak ludność cywilna nieprzychylnie odnosi się do jeńców. Świadczą o tym zeznania jenieckie z czasów powstania warszawskiego. Mieszkańcy miejscowości, przez które przechodzili, byli nieżyczliwi, wręcz wrocy. Odmawiali im nawet wody, zamykali studnie na kłódki. Już w pierwszej wsi ktoś usiłował podpalić stodołę, w której mieli nocować.

Podstawową troską państwa zatrzymującego jest, by ujęci żołnierze nieprzyjacielscy nie stanowili zagrożenia dla jego bezpieczeństwa i dla podejmowanych działań wojennych. Stąd powszechna praktyka pozbawienia jeńców wolności, ich internowanie, co ma zapobiegać ucieczkom i powrotowi do własnych wojsk. Internowanie oznacza zwykle umieszczenie w obozie jenieckim. W każdym obozie i podobozie powinien być wywieszony w ogólnie dostępnym miejscu tekst najważniejszych umów międzynarodowych dotyczących jeńców, a przede wszystkim III konwencji genewskiej. Jeńcy, którzy nie mogą zaznajomić się z tymi tekstami z powodu analfabetyzmu lub z innych przyczyn, powinni z nimi być zapoznani przez odczytanie albo przesłanie tekstów do miejsca, w którym jeniec się aktualnie znajduje, np. w szpitalu.

*W czasie I wojny światowej strony konfliktu protestowały przeciwko kierowaniu ich żołnierzy, jako jeńców do regionów lub miejscowości o niezdrowym klimacie, co powodowało masowe zachorowania i zgony. Jeńcy wojenni internowani w okręgach niezdrowych albo takich, których klimat jest dla nich szkodliwy, będą możliwie najszybciej przeniesieni do okolic o odpowiedniejszym klimacie.*²⁰ [s. 63]

Należy przy tym uwzględnić właściwości klimatu w zestawieniu z warunkami panującymi w kraju, z którego jeniec pochodzi. Trzeba mieć również na uwadze stan zdrowia zatrzymanych. Traktowania takich jeńców powinno być odpowiednie do jego stanu zdrowia, przykładowo chory na gruźlicę nie powinien być kierowany do rejonu o wilgotnym klimacie.

Podstawową normą prawa międzynarodowego jest przystosowanie kwater jenieckich do standardu, jaki obowiązuje w tych siłach zbrojnych, w których rękę jeniec się znajduje. Wymóg, by zakwaterowanie jeńców było zgodne z normami obowiązującymi w siłach zbrojnych państwa zatrzymującego. Należy pamiętać również, iż grupowanie jeńców ma dobywać się według ich macierzystego języka. Stwarza ono podstawy do swobodnego porozumiewania się jeńców. Służy ponadto ułatwieniu zarządzania obozami jego oddziałami. Z tego powodu ważne jest by był to język znany jeńcom, a nie koniecznie ich ojczysty. Mianowicie warunki bytowe mają ogromny wpływ na traktowanie jeńców, gdyż pozwalają utrzymać dobrą kondycję fizyczną i psychiczną. Jest to wymóg minimalny. Trzeba bowiem uwzględnić przyzwyczajenia jeńców, ich obyczaje i tryb życia przed dostaniem się do niewoli. W żadnym razie warunki zakwaterowania nie powinny być szkodliwe dla zdrowia jeńców. Pomieszczenia do użytku indywidualnego czy też zbiorowego powinny być

¹⁹ Art. 19 ust. 2 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 273.

²⁰ Art. 22 ust. 2 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Konfliktów Zbrojnych*, Agencja Artekon, Warszawa, 1991, s. 63

całkowicie zabezpieczone przed wilgocią, dostatecznie ogrzewane i oświetlane. Powinny być powzięte wszelkie środki ostrożności przeciwko niebezpieczeństwu pożaru. Jeńcy powinni korzystać tak samo jak ludność cywilna z pomieszczeń chroniących przed skutkami bombardowań powietrznych i przed innymi zagrożeniami wywołanymi przez działania wojenne. W razie ogłoszenia alarmu jeńcy powinni mieć możliwość niezwłocznego udania się do takich pomieszczeń. Stosowana niekiedy w czasie II wojny światowej w Niemczech praktyka pozostawiania jeńców w barakach lub nakazywania kontynuacji pracy w zakładach produkcyjnych lub w ramach akcji ratowniczych w czasie nalotu, jest pod rządem III konwencji genewskiej zabronione

Kolejnym ważnym aspektem dotyczącym traktowania jeńców wojennych jest zapewnienie im odpowiedniego żywienia. Pierwsze uregulowania traktatowe zapewniały jeńcom takie samo żywienie jak żołnierzom państwa zatrzymującego. Tak głosił artykuł 7 regulaminu haskiego z 1907 r. Konwencja genewska z 1949 uściśliła tę wytyczną nakazując, że

*Podstawowa dzienna racja żywnościowa powinna być wystarczająca ilościowo i jakościowo oraz dostatecznie urozmaicona, aby utrzymać jeńców w dobrym zdrowiu i zapobiec utracie wagi i zaburzeniom powstającym z niedostatecznego odżywienia.*²¹ [s. 275]

Inne zalecenia tej koncepcji dotyczą dostarczania wody pitnej a także dodatkowej żywności dla pracujących.

*Przykładowo jeńiec radziecki zatrudniony w górnośląskim kopalnictwie węgla kamiennego otrzymywał na 28 dni: 9 kg chleba, 800 g mięsa, 250 g tłuszczu, 900 g cukru, 700 g marmolady, 4,5 kg jarzyn, 1,1 kg kiszonej kapusty i małej ilości różnych dodatków. Radziecki jeńiec niepracujący otrzymywał racje o 40% mniejsze.*²² *Ponadto należy również zaznaczyć, że we wszystkich obozach urządzone będą kantyny, w których jeńcy wojenni będą mogli nabywać produkty żywnościowe, przedmioty codziennego użytku, mydło i tytoń.*²³ [s. 275]

Głodzenie jeńców, jak i również wszelkie zbiorowe kary dyscyplinarne dotyczące żywienia są surowo zakazane. Niewola jeniecka jest tylko okresem przejściowym, gdyż po zakończeniu działań zbrojnych wszyscy jeńcy powinni niezwłocznie być oddelegowani do swoich macierzystych państw. Często jednak okres niewoli, jak już wcześniej wspominałem, może trwać bardzo długo – od kilku do kilkunastu lat. W związku z tym niezwykle ważne jest takie traktowanie jeńców, aby nie odnieśli oni szkód natury fizycznej i psychicznej. W utrzymaniu dobrego stanu psychicznego pomagają wszelkiego rodzaju praktyki religijne i zajęcia umysłowe i rekreacyjne. Stąd też powszechnie akceptowana jest zasada mówiąca, że jeńcom wojennym pozostawi się pełną swobodę wykonywania praktyk religijnych, włącznie z udziałem w nabożeństwach swojego wyznania, pod warunkiem zastosowania się do przepisów porządkowych wydanych przez władze wojskowe. Kapelani wojskowi, którzy znaleźli się we władzy nieprzyjaciela, powinni mieć prawo swobodnego wykonywania swej misji duszpasterskiej. Należy ich tak rozmieścić, by mogli obsługiwać wszystkich jeńców tej samej religii i narodowości. Mogą też odwiedzać jeńców przebywających poza obozem, w oddziałach pracy, a zwłaszcza szpitalach jenieckich. Polscy jeńcy w niewoli radzieckiej mogli korzystać z posług religijnych, jednakże władze nie czyniły niczego, co mogłoby to ułatwić. Obchody głównych świąt kościelnych były organizowane w sposób konspiracyjny, choć ich przejawy, jak np. głośnie, chóralne śpiewy, nie powodowały kroków represyjnych. Oprócz nabożeństw duchownych ważną rolę odgrywały również zajęcia kulturowe i oświatowe, które przyczyniały się do kształtowania i poszerzania ich zainteresowań.

*Mocarstwo zatrzymujące popierać będzie działalność intelektualną, oświatową, rozrywkową i sportową jeńców wojennych, mając na względzie upodobania osobiste każdego jeńca.*²⁴

²¹ Art. 26 ust. 1 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 275.

²² Wiącek, H., *Warunki pracy i bytowania jeńców wojennych w górnośląskim kopalnictwie węgla kamiennego w latach II wojny światowej*, [w:] *Łabinowicki Rocznik Muzealny* 1 (1974), s. 80.

²³ Art. 28 ust. 1 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 275.

²⁴ Art. 38 ust. 1 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Konfliktów Zbrojnych*, Agencja Artekon, Warszawa, 1991, s. 66.

Ponadto jeńcy wojenni powinni mieć możliwość uprawiania ćwiczeń fizycznych, włączając w to sport, zabawy i korzystanie z otwartej przestrzeni. Regularne wykonywanie ćwiczeń i gier sportowych jest możliwe jedynie wtedy, gdy zachowane są podstawowe potrzeby, takie jak odpowiednie odżywianie, sen. Stwarzanie jeńcom należytych warunków pozwala im na podejmowanie wysiłku fizycznego z korzyścią dla zdrowia.

Niezbędne jest w obozach jenieckich też zapobieganie naruszeniom prawa, które zagrażają bezpieczeństwu jeńców, a także przypadkom kradzieży, bójkom i innym zdarzeniom przynoszącym szkodę samym jeńcom. Z utrzymaniem porządku i dyscypliny w obozie jenieckim, a także w innych skupiskach jeńców wiąże się problem stosowania wobec nich środków przymusu, a szczególności użycia broni. Mimo powszechnego prawa do ucieczki przewidziane są i stosowane ostre środki, aby ucieczkom przeciwdziałać. Najbardziej istotna jest odpowiedź na pytanie, na ile dopuszczalne jest użycie broni wobec jeńców podejmujących ucieczkę. Nadużywanie prawa do użycia broni, występujące licznie w czasie II wojny światowej sprawiło, że w II konwencji genewskiej został zamieszczony następujący przepis:

*Użycie broni przeciwko jeńcom wojennym, a w szczególności przeciwko tym, którzy zbiegają lub usiłują zbiec, powinno być ostatecznym środkiem zawsze poprzedzonym przez stosowne do tego okoliczności.*²⁵ [s. 279]

Ostateczność tego środka oznacza, że może on być zastosowany jedynie wtedy, gdy w danych okolicznościach skorzystanie ze środka łagodniejszego nie jest możliwe. Zwłaszcza przy usiłowaniu zbiorowej ucieczki lub w jej trakcie użycie broni może być jedyną alternatywą dla straży obozowej lub dla żołnierzy skierowanych do akcji pościgowej. Jednakże i wtedy należy zachować powściągliwość.

3.2. Humanitaryzm w traktowaniu jeńców wojennych

Jeńcy wojenni to osoby, które w czasie konfliktu zbrojnego dostały się w ręce nieprzyjaciela. Przetrzymani w niewoli powodują osłabienie sił wojsk przeciwnika. Pobyt jeńca w niewoli trwa często kilka, a nawet kilkanaście lat. Tym większe znaczenie odgrywa godziwe i zgodne z prawami człowieka i prawem humanitarnym traktowanie jeńców wojennych. Ten czynnik ma istotne znaczenie dla zachowania zdrowia fizycznego a także utrzymania kondycji psychicznej w stanie umożliwiającym powrót do normalnego życia po odzyskaniu wolności. Rozpatrując ten problem należy wyraźnie zaznaczyć, że jeńcy wojenni znajdują się we władzy państwa nieprzyjacielskiego lub innego podmiotu politycznego, nie zaś we władzy poszczególnych dowódców lub oddziałów wojskowych. Jeńcy wojenni powinni zawsze być traktowani w sposób humanitarny. Nakaz ten wywodzący się z prawa zwyczajowego, zawarty jest w regulaminie haskim z 1907 r. i w obu konwencjach genewskich, z 1929 i 1949. Brzmi on:

*Jeńcy wojenni powinni być zawsze traktowani w sposób humanitarny. Wszelkie bezprawne działanie lub zaniechanie ze strony Mocarstwa zatrzymującego, powodujące śmierć lub poważne zagrożenie życia jeńca wojennego znajdującego się w jego władzy jest zakazane i uważane będzie za ciężkie naruszenie niniejszej Konwencji.*²⁶ [s. 60]

Doświadczenia związane z wydarzeniami II wojny światowej przyczyniły się, że w szczególności żaden jeńiec wojenny nie może być okaleczany fizycznie ani poddany doświadczeniom lekarskim lub naukowym jakiegokolwiek rodzaju, które nie są uzasadnione leczeniem jeńca i nie leżą w jego interesie. Szczególne znaczenie ma poszanowanie ludzkiej godności jeńców. *Jeńcy wojenni mają we wszystkich okolicznościach prawo do poszanowania swej osoby i czci.*²⁷ [s. 60]

²⁵ Art. 42 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 279.

²⁶ Art. 13 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Konfliktów Zbrojnych*, Agencja Atekon, Warszawa, 1999, s. 60.

²⁷ Art. 14. III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Konfliktów Zbrojnych*, Agencja Artekon, Warszawa, 1999, s. 60.

Poczucie własnej godności, honoru jest jednym ze składników właściwie wykształconej osobowości. Władze sprawujące nadzór nad jeńcami powinny unikać działań, które mogą ich upokarzać, naruszać ich życie osobiste. Podstawowym nakazem jest zawsze poszanowanie ludzkiej godności jeńców. Stąd publikowanie zdjęć jeńców klęczących i wznoszących błagalnie ręce, jeńców zmuszonych do leżenia na ziemi lub wykonujących gesty lub czynności poniżające symbole państwowe lub wyznaniowe stanowi naruszenie artykułu 13 III konwencji genewskiej i zasługuje na potępienie.

3.3. Równouprawnienie w traktowaniu jeńców

*Wszyscy jeńcy powinni być traktowani przez Mocarstwo zatrzymujące jednakowo, bez żadnej na ich niekorzyść różnicy z powodu rasy, narodowości, religii, poglądów politycznych lub z innego powodu tego rodzaju*²⁸ [s. 272].

Według oceny Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża mimo obowiązujących konwencji można było dostrzec podział jeńców na sześć kategorii, zależnie od ich obywatelstwa:

- a) uprzywilejowani jeńcy, głównie amerykańscy i brytyjscy,
- b) jeńcy francuscy, korzystający z pewnych przywilejów, ustanowionych w umowach między władzami niemieckimi a kolaborującym z nimi francuskim rządem marsz. Petaina (rządem w Vichy); jeńcy francuscy korzystali też z szerokiej pomocy ze strony francuskich organizacji charytatywnych,
- c) jeńcy norwescy, traktowani z pewnymi względami z powodu przynależności do rasy germańskiej,
- d) jeńcy belgijscy i holenderscy, których status i zasady były podobne do sposobu obchodzenia się z jeńcami francuskimi,
- e) jeńcy polscy, greccy i jugosłowiańscy, którzy byli nierzadko poddawani różnym szykanom ze strony władz niemieckich działających w poczuciu bezkarności, gdyż organy państw macierzystych tych jeńców nie miały w swym ręku jeńców niemieckich i nie zachodziła obawa kroków odwetowych,
- f) jeńcy radzieccy pozbawieni byli praw, ponieważ władze niemieckie nie uważały za konieczne stosowania wobec nich konwencji: z 1929 r., gdyż rząd ZSRR jej nie ratyfikował.

3.4 Traktowanie jeńców nieletnich, jeńców-kobiet i oficerów w myśl III konwencji genewskiej z 1949

Żołnierze nieletni pojawiają się coraz częściej we konfliktach zbrojnych jako członkowie sił zbrojnych. W dużej skali występowali już w czasie II wojny światowej w powstaniu warszawskim. Obok dorosłych do walki stanęły warszawskie dzieci. Chłopcy w wieku 11–18 lat zgłaszali się do dowódców oddziałów powstańczych żądając wręcz, aby pozwolono im podjąć walkę ze zniechęconym najeźdźcą. Byli to najmłodsi jeńcy w historii wojen stanowiący grupę jedyną, niepowtarzalną i nieporównywalną z żadną inną. Traktowanie ich jednak było karygodne. Podróż do obozów powstańcy odbywali w zamkniętych, zadrutowanych wagonach towarowych, stłoczeni po 50–60 osób w jednym wagonie, pod silną eskortą niemiecką. Ze względu na ciasnotę nie można w nich było siedzieć, na krótkich postojach wagonów nie otwierano drzwi wagonów, potrzeby fizjologiczne załatwiano w wagonach. Aby straszyć przewożonych jeńców Niemcy strzelali na ślepo z pistoletów maszynowych wzdłuż wagonów chcąc wyeliminować próby ucieczki i stłumić krzyki duszących się w przepelnionych wagonach ludzi. Obok zdrowych w wagonach stłoczeni byli również ranni i chorzy.

Za Częstochową jeden z wagonów został ostrzelany, w wyniku czego jeden z powstańców został zabity, dwóch innych rannych. Ciało zabitego zostało w wagonie, a rannym nie udzielono pomocy przed przybyciem do obozu jenieckiego. W trakcie wyładunku żołnierze

²⁸ Art. 16 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 272.

Wehrmachtu zachowywali się brutalnie wobec jeńców: wypychali ich na nasyp, bili kolbami karabinów i kulki bagnetami, zrywali białe-czerwone opaski z rękawów i polskie orzelki z czapek, rannym odbierali laski. Nazywali wysiadających polskimi bandytami z Warszawy – polnische Banditen aus Warschau.²⁹

Warunki bytowe w obozie Lamsdorf były bardzo ciężkie. Powstańców umieszczono w podoboju dla jeńców radzieckich w zdewastowanych, zawieszonych barakach. Baraki mieszkalne nie były wyposażone w żadne urządzenia sanitarne, brak było wody a latryny znajdowały się w odległych kątach obozu. W obozie była czynna tylko jedna studnia, w której ciągle brakowało wody. Często jedynym sposobem na umycie twarzy było użycie wody otrzymanej na śniadanie. Jedynym wyposażeniem były piętrowe, zbite ze sobą drewniane prycze oraz żelazne piecyki do ogrzewania, do których nie zabezpieczono wystarczającej ilości opału. Jeńcy nie dostali ani materacy ani koców, musieli radzić sobie sami jeśli nie chcieli spać na gołych deskach. Umywalnię zastępowało kamienne koryto z lodowatą studzienną wodą. Zimno zmuszało często do spania w odzieży. Mimo tak tragicznych doświadczeń z II wojny światowej, międzynarodowe prawo wojenne zawiera niewiele szczegółowych przepisów dotyczących tej kategorii jeńców.

Pojawienie się w czasie II wojny światowej w siłach zbrojnych wielu państw kobiet, służących w różnych formacjach, zwłaszcza w łączności, sanitarnych, poczty harcercskiej i służbach zaopatrzenia, a niejednokrotnie także w jednostkach frontowych i oddziałach partyzanckich sprawiło, że aktualne stało się prawo międzynarodowe uregulowanie niektórych spraw związanych z pobytom kobiet w niewoli. W III konwencji genewskiej podstawowym przepisem jest artykuł:

Kobiety powinny być traktowane ze wszystkimi względami należnymi ich płci. W każdym przypadku przysługuje im traktowanie równie korzystne jak mężczyznom³⁰.

Inne dotyczące kobiet przepisy stanowią rozwinięcie tej podstawowej normy. Sypialnie i urządzenia sanitarne dla kobiet powinny być wydzielone.

Kobiety pozbawione wolności w powodów związanych z konfliktem zbrojnym powinny być zatrzymane w pomieszczeniach oddzielnych od zajmowanych przez mężczyzn. Powinny one znajdować się pod bezpośrednim nadzorem kobiet.³¹ [s. 388]

Wspólnym losem wszystkich kobiet-jeńców wojennych były fatalne warunki obozowe. Władze niemieckie nie były przygotowane na rozmieszczenie paru tysięcy kobiet o specjalnym statusie jeńców wojennych. Mężczyźni zostali internowani w istniejących od 1939 r. obozach zagospodarowanych, będących pod opieką Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

Kobiety zostały „wciśnięte” w baraki wylądzone, otoczone drutem kolczastym od reszty obozu. W ciasnocie, w zimie, w braku podstawowych urządzeń higienicznych, często o głodzie, musiały przeżyć ciężką zimę 1944/45 r. Nękanie ciągłymi namowami i pogroźkami do zrzeczenia się statusu jeńca wojennego i przejścia „do cywila”, co pozwoliłoby na zatrudnienie ich w przemyśle III Rzeszy, nie uległy tym naciskom i stawiały ostry sprzeciw motywowany konwencją genewską z 1929 r. dotyczącą praw kombatanckich.³²

Oficerowie w niewoli powinni być zawsze traktowani ze względami należnymi ich stopniowi wojskowemu i wiekowi. Powinni być lokowani w odrębnych obozach, jeśli tworzenie takich obozów jest uzasadnione liczbą jeńców. Nie ma jednak takiego nakazu w prawie międzynarodowym. Według danych Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża dotyczących 1940 r. w Niemczech było w niewoli 19 102 polskich oficerów. Przebywali oni w obozach

²⁹ Janaszek-Seydlitz, M., *Najmłodszy żołnierze powstania warszawskiego*, www.sppw1944.republika.pl, 04.04.205.

³⁰ Art. 14 ust. 2 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 272.

³¹ Art. 75 ust. 5 Protokołów dodatkowych do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych, Genewa, 8.06.1977, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 388.

³² Skrzyńska, J., *Zarys historii kobiet-jeńców wojennych – żołnierzy AK internowanych po Powstaniu Warszawskim w obozie Oberlangen*, www.polishresistance-ak.org, 08.04.2005.

*oficerskich (oflagach). Również w ZSRR jeńcy-oficerowie byli umieszczani w odrębnych obozach.*³³ [s. 13–15]

Oficerowie radzieccy nie korzystali z traktowania przysługującego oficerom, a wielu zostało zamordowanych bezpośrednio po dostaniu się do niewoli, lub później w obozach koncentracyjnych.

3.5. Opieka zdrowotna nad jeńcami jako czynnik mający wpływ na ich godność

III konwencja genewska wyraźnie reguluje sprawy opieki lekarskiej. Mocarstwo zatrzymujące zobowiązane będzie przedsięwziąć wszelkie środki higieny niezbędne dla zapewnienia czystości i zdrowotności obozów dla zapobieżenia epidemiom³⁴ [s. 276] Ponadto należy zaznaczyć, iż sprawą priorytetową jest zapewnienie stosownej opieki lekarskiej i umożliwienie jeńcom powrót do zdrowia. W związku z tym pozostawienie rannych i chorych żołnierzy w szpitalach mimo odwrotu lub poniesienia klęski na polu bitwy miało na celu uniknięcie konieczności ich pośpiesznego transportu, co często przy ówczesnym stanie dróg i środków przewozu wymagałoby ich cierpienia i powodowało większą śmiertelność. W każdym obozie powinna być odpowiednio duża, dostosowana do potrzeb izba chorych, a także urządzone pomieszczenie dla jeńców poważnie chorych i dla dotkniętych chorobami psychicznymi.

*Jeńcy wojenni dotknięci poważną chorobą, albo których stan wymaga specjalnego leczenia, operacji lub leczenia szpitalnego muszą być przyjęci do każdego zakładu wojskowego lub cywilnego odpowiedniego dla ich leczenia, nawet jeżeli ich repartycja przewidziana jest w bliskiej przyszłości*³⁵ [s. 276]

Zaleca się by izba chorych w obozie miała taki sam standard i taką samą pojemność, jak to wynika z norm obowiązujących w armii państwa zatrzymującego dla potrzeb jego żołnierzy. Gdyby jednak stan higieny i związane z tym wymogi w wojsku państwa zatrzymującego były niskie, wyraźnie poniżej przeciętnej kraju, z którego pochodzą jeńcy, trzeba dołożyć starań, by odpowiednio podnieść poziom urządzeń medycznych przeznaczonych dla jeńców. Nie wolno stawiać przeszkód w udawaniu się jeńców do organów medycznych w celu zbadania. Jeńcy odbywający karę aresztu dyscyplinarnego, albo przebywający w zakładzie karnym czy też odbywający karę pozbawienia wolności powinni być objęci opieką lekarską. Warunkuje to artykuł 98 niniejszej konwencji, który między innymi mówi o tym, iż

*Będą oni na swą prośbę zgłaszać się do codziennych oględzin lekarskich; będą otrzymywali opiekę potrzebną ze względu na ich stan zdrowia i w razie potrzeby zostaną umieszczeni w obozowej izbie chorych lub w szpitalu. Badania lekarskie jeńców wojennych odbywać się będą co najmniej raz na miesiąc. Obejmą one sprawdzenie i rejestrację wagi każdego jeńca. Przedmiotem badań będzie w szczególności sprawdzenie ogólnego stanu zdrowia, odżywienia i czystości, jak również wykrywanie chorób zakaźnych, a zwłaszcza gruźlicy, malarii oraz chorób wenerycznych. W tym celu stosowane będą najskuteczniejsze metody rozporządzalne, np. okresowe seryjne zdjęcia rentgenowskie na mikrofilmie dla wykrycia gruźlicy w samych początkach*³⁶ [s. 276]

4. Zakończenie

Prawo wojenne w założeniu ma chronić osoby i państwa zaangażowane w konflikt; ma sprawić, że wojna nie pozbawi człowieka moralności. Trzeba

³³ Dziubińska, K., *Męczeństwo i ofiara*, Kijów, 1917, s. 13–15.

³⁴ Ar. 29 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 276.

³⁵ Art. 30 ust. 2 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 276.

³⁶ Art. 31 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 276

jednak pamiętać, iż rozlew krwi zawsze zostawi na ludzkości znamię, które nie usuną nawet najszlachetniejsze międzynarodowe ustalenia. Każda wojna była, jest i będzie koszmarem i okrucieństwem wobec jej bezpośrednich uczestników. Niezależnie od metod, rodzaju używanej broni, coraz nowocześniejszego i bardziej precyzyjnego sprzętu – zawsze niesie ze sobą śmierć, zniszczenie i cierpienie ludzi. Można w miarę szybko odbudować zbombardowane domy, rany w ludzkiej psychice leczy się bardzo długo, czasami trwa to kilkadziesiąt lat. Wszelkie działania, pozbawiające człowieka jego godności, wywołujące w ludziach najgorsze odruchy, zachowania, niehumanitarne postawy – prowadzą do zachowania wiary w podstawowe wartości – dobro, miłość, poszanowanie życia. Trudnym zadaniem jest pomoc człowiekowi zachować godność, zapobiegać utracie poczucia godności, a wtedy, gdy ono wygasło, przyłożyć się, by odżyło. Tkwi głęboki sens w zdaniu, że tam, gdzie nie ma godności ludzkiej, należy ją tym bardziej szanować, by zaistniała. Szanować godność ludzką to po prostu szanować człowieka. Nigdy nie jest autentyczny ani przekonujący szacunek wybiórczy – obłudą jest „walka” o godność ludzką prowadzona metodą opluwania drugich. Dla chrześcijanina troska o godność ludzką oznacza troskę o obraz Boży w człowieku. Aby pomóc innym, trzeba im pozwolić dostrzec ten obraz w nas.

Bibliografia

- [1] *Obrona cywilna kraju*, www.ock.gov.pl 1999–2011.
- [2] Art. 3 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, [w:] Wiśniewski, L., *Ochrona praw człowieka w świecie*, Bydgoszcz, 2000, s. 46.
- [3] Flemming, M., *Jeńcy Wojenni*, Ministerstwo Obrony Narodowej Departament Społeczno Wychowawczy, Warszawa, 2000, s. 5.
- [4] Ramachandra Dikshitar, *War in Ancien India*, Madras, 1948, s. 68–73. Czas napisania Księgi Manu nie jest znany. Umieszcza się go między XIII i III p.n.e.
- [5] Dybkowska, A., Żaryn, J., Żaryn, M., *Polski dzieje od czasów najdawniejszych do współczesności*, Wydawnictwo PWN, Warszawa, 1994, s. 276 i 299.
- [6] Szczęśniak, A., *Katyń relacje wspomnienia publicystyka*, Warszawa, 1989, s. 25.
- [7] Dybkowska, A., tamże, s. 316.
- [8] Dybkowska, A., tamże, s. 317.
- [9] *Konwencja Haska z 1899 r.*, m.in.: F. von Liszt, *Das Voelkerrecht*, Berlin, 1913, s. 438–446.
- [10] Boissier, P., *De Solferino a Tsoushima*, Genewa, 1978, s. 435–439.
- [11] Polski urzędowy tekst konwencji: Dz U nr 103 z 1932 r., poz. 866.
- [12] DzU z 1956 r. nr 38, poz 171, załącznik, [w:] Gaska, M., Ciupiński, A., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne konfliktów zbrojnych. Wybrane problemy*, Warszawa, 2001, s. 28.
- [13] Januszkowicz, J., *Statuta, Prawa i Constiucie Koronne*, Kraków, 1600, s. 718.
- [14] Hubert, S., *Poglądy na prawo narodów z Polsce czasów Oświecenia*, Wrocław, 1961, s. 194–197.
- [15] Art. 17 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 272.
- [16] Art. 20 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 273.
- [17] Miller, R. I., *The Law of War*, Lexington, 1975. s. 167
- [18] Art. 23 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 274.
- [19] Art. 19 ust.2 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 273.
- [20] Art. 22 ust. 2 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Konfliktów Zbrojnych*, Agencja Artekon, Warszawa, 1991, s. 63.

- [21] Art. 26 ust. 1 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 275.
- [22] Wiącek, H., Warunki pracy i bytowania jeńców wojennych w górnośląskim górnictwie węgla kamiennego w latach II wojny światowej, [w:] *Łabinowicki Rocznik Muzealny*, 1 (1974), s. 80.
- [23] Art. 28 ust. 1 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 275.
- [24] Art. 38 ust. 1 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Konfliktów Zbrojnych*, Agencja Artekon, Warszawa, 1991, s. 66.
- [25] Art. 42 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 279.
- [26] Art. 13 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Konfliktów Zbrojnych*, Agencja Atekon, Warszawa, 1999, s. 60.
- [27] Art. 14. III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Konfliktów Zbrojnych*, Agencja Artekon, Warszawa, 1999, s. 60.
- [28] Art. 16 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 272.
- [29] Janaszek-Seydlitz, M., *Najmłodszy żołnierze powstania warszawskiego*, www.sppw1944.republika.pl, 04.04.2005.
- [30] Art. 14 ust. 2 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 272.
- [31] Art. 75 ust. 5 Protokołów dodatkowych do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych, Genewa, 8 czerwca 1977, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 388.
- [32] Skrzyńska, J., *Zarys historii kobiet-jeńców wojennych – żołnierzy AK internowanych po Powstaniu Warszawskim w obozie Oberlangen*, www.polishresistance-ak.org, 08.04.2005.
- [33] Dziubińska, K., *Męczeństwo i ofiara*, Kijów, 1917, s. 13–15.
- [34] Art. 29 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 276.
- [35] Art. 30 ust. 2 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 276.
- [36] Art. 31 III konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych, [w:] Flemming, M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa, 2003, s. 276